№ 138. Sobota 18. Czerwca 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Za staraniem c. k. jeneralnego konzuła i radzcy legacyjnego pana Grünnera w Lipsku urządzona została w tem mieście składka na pogorzelców w Brodach, z której wpłynęła znaczna suma 10.712 zł. 50 c. wal. austr.

C. k. galicyjskie Namiestnictwo odsyłając ten dar na przeznaczony użytek, uważa za miły obowiązek podać zarazem ten akt dobroczynności do wiadomości powszechnej.

Lwów, 16. czerwca 1859.

Odezwa

do mieszkańców lwowskiego okręgu administracyjnego.

Rozpoczęte działanie wojenne stawia Austryę w nieodzownej konieczności rozwinięcia całej swojej potęgi, by z dzielną wytrwałością a pełną błogiej otuchy przy wytężeniu wszystkich sił stanęła w obronie zagrożonych praw korony i podanych na niebezpieczeństwo najdroższych interesów Państwa.

W tym zamiarze raczył Jego ces. król. apostolska Mość, Pan nasz najmiłościwszy, zezwolić na utworzenie korpusu ochotników, a tem jąć się nadzwyczajnego, na wierności i uległości obywateli opartego środka, którego użycie, wedle uczynionego doświadczenia zawsze znamienicie i istotnie przyczyniało się do zasilenia i pomnożenia wojowniczych Monarchii zastępów.

Znane są powody walki, która zawrzała: manifest cesarski z dnia 28. z. m. wyjaśnił położenie rzeczy, obwieszczając wraz ludom Austryi, że ukochany nasz Cesarz w staranności i nietykalność honoru i godności Państwa swojego, gdy ciągłe zuchwałe prowokacye nieprzyjacielskie zmordowały już cierpliwość Jego, nareszcie nieodzownie postanowił, naprzeciw zbrojnemu nieprzyjacielowi stawić zbrojny opór w obronie swojej.

Idzie teraz o to, by przeciw wrogom uświęconych praw i porządku pospolitego w obronie ich silnie i jednomyślnie wystąpić, a w tej sprawie liczy Jego c. k. apostolska Mość na dzielną ludność kraju galicyjskiego, którego synowie w szeregach c. k. wojsk dawali tak świetne dowody odwagi i męstwa.

Dwukrotny pobyt, którym Jego c. k. apostolska Mość krainę naszą uszczęśliwić raczył, podał każdemu pożądaną sposobność poznania własnem doświadczeniem łaskawości n. Pana i ojcowskiej o dobro nasze pieczołowitości.

A więc, dzielni mieszkańce Galicyi! gromadźcie się w bezwarunkowej ufności pod sztandar cesarski.

Inne kraje Cesarstwa, wyprzedzając was w patryotycznym zapale, uzbrojone hufce ochotników stawili już pod rozkazy najwyższe.

I wy, mili ziomkowie, nie możecie dać się prześcignąć innym, kiedy powinna wierność wzywa was do mężnej obrony uświęconych praw korony, wzywa na straż najdroższych interesów Państwa; cios bowiem na Monarchię naszą wymierzony, spadłby nieochybnie na każdą jej krainę, a więcby i na was ciężkie nałożył ofiary.

Bracia wasi, liczeni po wszystkie czasy pomiędzy najmężniejszych i najodważniejszych Austryi wojowników, stojąc w tej oto chwili z bronią w ręku przeciw nieprzyjacielowi, pałają żądzą w walce za dobrą sprawę uszczknięcia świeżych wawrzynów, i przydania ich do niezwiędłego wieńca sławy, zdobiącego waleczne nasze zastępy.

Naprzód więc, dzielni męże, będący w pełni życia i wieku, pospieszajcie w szeregi ochotników, podzielając z braćmi waszymi męstwo i sławę czynów rycerskich.

Na pierwszą już wiadomość, że w kraju naszym utworzony będzie korpus ochotników, wierna zawsze reprezentacya stolicy i innych miast galicyjskich, podobnie jak wielu zacnych ziomków waszych, do służby polowej niezdatnych, okazało złożonemi znamienitemi darami gotowość do niesienia ofiar, a pospieszając służyć dobrej sprawie, dostarczyli środków na pierwsze nakłady, jakich umundurowanie korpusu ochotników wymaga.

Własne moje doświadczenia, nabyte w ciągu zarządu kraju tego, któremu przeszło lat dziesięć mam zaszczyt przewodniczyć, tudzież wielorakie styczności z wszystkiemi warstwami ludności wśród rozmaitych najtrudniejszych stosunków, są dla mnie, i pewien tego jestem, rękojmią, że za temi zacnemi przykłady pójdą ochoczo majętniejsi mieszkańce każdego stanu bez wyjątku, zatem że kasy moderunkowe znajdą zupełne zapasy, na umundurowanie korpusu ochotników potrzebne, ileże oto idzie, ażeby postawiwszy ten korpus w stanie do boju sposobnym, utrzymać go w pełnej liczbie podczas całej wojny, a zatem uzupełniać braki, jeśliby się jakie wydarzyły.

Dokładniejsze postanowienia co do utworzenia korpusu ochotników zawiera dodatek poniżej umieszczony.

We Lwowie dnia 26. maja 1859.

Agenor hrabia *Gołuchowski*, c. k. namiestnik.

Dodatek.

Przy utworzeniu korpusu ochotników należy mieć na względzie postanowienia następujące:

1. Korpus ochotników lwowskiego okręgu administracyjnego składa się z czterech batalionów piechoty, a tworzy się zapomocą dobrowolnego werbunku.

2. Zaciągnienie się do korpusu dozwolone jest bez względu na narodowość każdemu poddanemu austryackiemu, który skończył przynajmniej 15. rok życia, a 36. nie przekroczył; dalej który, acz przy szczuplejszej budowie ciała, niżeli dla c. k. wojsk jest przepisana, albo też przy małych defektach cielesnych, dość jednak siły do służby polowej posiada, i do takowej za zdolnego jest uznanym.

Wysłużeni wojskowi szeregowce i wyższych stopni przyjęci będą nawet do skończonego 45. roku życia.

3. Obowiązek służenia wojskowo rozciąga się tylko na czas teraźniejszej wojny, a tym, którzyby w późniejszych uzupełnieniach armii do służby wojskowej losem powołanymi zostali, każdy rok, w którymby służąc w korpusie ochotników odbyli potyczki z nieprzyjacielem, policzony będzie za lat dwa, reszta zaś czasu wliczy się pojedyńczo w późniejszy ich czas służbowy.

4. Zaciężnemu, po zaasenterowaniu jego i złożonej do chorągwi przysiędze, wypłacone będzie porękawiczne 10 złr. w. a., szarżom zaś 15 złr. w. a., nadto szarże tego jeszcze doznają uwzględnienia, że do korpusu ochotników w stopniu, w którym służyli w armii, wstąpić mogą.

5. Żołd w pieniądzach i naturaliach dawany będzie taki sam, jak przy piechocie liniowej.

6. Do moderunku korpusu ochotników należy; niebieska kurtka (Waffenrock) z karmazynowemi wyłogami i żółtemi guzikami, spodnie szaraczkowe z wypustką, czako jak je straż finansowa nosi, przybory z czarnej skóry, płaszcz szaraczkowy, krawatka, bielizna

i tornister, jak w c. k. armii, obuwie, czyli półbóty, jak je używa c. k. artylerya, nakoniec karabin z bagnetem do cięcia.

7. Stacye zaciągowe i miejsca do zbierania się są:

dla 1go batalionu, werbowanego w rejonie obwodu lwowskiego, łącznie z stołecznem miastem Lwowem, tudzież obwodu żółkiewskiego, Lwów;

dla 2go batalionu, werbowanego w rejonie obwodu przemyskiego, sanockiego i samborskiego, Przemyśl;

dla 3go batalionu, werbowanego w rejonie obwodu stanisławowskiego, stryjskiego i kołomyjskiego, Stanisławów;

dla 4go batalionu, werbowanego w rejonie obwodu tarnopolskiego, brzeżańskiego i złoczowskiego, Tarnopol.

8. Dwanaście miast obwodowych są oraz stacyami asenterunkowemi, w których urzędują komisye asenterunkowe.

9. Jako miejsca werbunkowe naznacza się stołeczne miasto Lwów i inne 11 miast obwodowych, tudzież miejscowości, gdzie właściwe urzędy powiatowe się znajdują.

10. Rząd spodziewa się po dowiedzionej tak często przychylności gmin, że ochotników, za obrębem miasta obwodowego zwerbowanych, dostarczonemi bezpłatnie podwodami dostawią ku zaasenterowaniu tychże.

Sprawy krajowe.

(Mianowania. — Urlopy urzędnikom w Tyrolu. — Wiadomości bieżące.)

Wiedeń, 15. czerwca. C. k. ministeryum finansów nadało posadę kontrolora przy głównej kasie krajowej w Czerniowcach kontrolorowi głównego urzędu i byłemu pierwszemu urzędnikowi rozwiązanej kasy zbiorowej we Lwowie, *Franciszkowi Prochasce.*

— C. k. ministeryum handlu zatwierdziło powtórny wybór *Wilhelma Altha* na prezydenta, i *Izaka Robinsteina* na wiceprezydenta izby handlowej w Czerniowcach.

— Jego cesarzew Mość Arcyksiążę namiestnik Karol Ludwik raczył najłaskawiej dać urlop wszystkim urzędnikom i sługom władz politycznych i finansowych, a najszczególniej leśniczym, którzy chcą brać udział w obronie kraju i w urzędzie zastąpić ich można.

— *Indépendance* zawiera dosłowną treść okolnikowej depeszy, którą cesarsko-rosyjski minister spraw zagranicznych, Książę Gorczaków wydał pod dniem 27go z. m. do zastępców Rosyi za granicą względem stosunków Niemczy do teraźniejszej wojny. Jak tylko udowodniona będzie autentyczność tego dokumentu, pisze *Gazeta wiedeńska,* nieomieszkamy go udzielić.

Anglia.

(Rozprawy w parlamencie.)

Londyn, 12. czerwca. Na posiedzeniu *izby wyższej* dnia 9. czerwca oświadczył lord *Derby* na wniesione zapytanie, że rząd nie ma już teraz zamiaru udzielenia katolickiemu uniwersytetowi żądanych prerogatyw.

W *izbie niższej* zapowiedział p. *Digby Seymour* na przyszły wtorek propozycyę bilu względem zmiany *Foreign Enlistment Act* (zakazu działania nieprzyjacielskiego przeciw państwom będącym w zgodzie z Anglią), jak dalece zmiany te odnoszą się do okrętów transportowych i ładownych.

P. *Tom. Duncombe* przytacza, że w Southampton, Gosport i w innych miastach prowincyonalnych skazują na podstawie aktu 29. Karola II. często na zbyt dotkliwą karę pieniężną lub na publiczną wystawę w dybach tych po większej części ubogich przekupniów i te straganiarki, co w ogólnej kwocie 1 dolara sprzedają owoce lub ciasteczka w niedzielę. Przytacza kilka przykładów z ostatnich czasów. W Londynie sprzedają nietylko jabłka i t. p. w niedzielę publicznie i bezkarnie, lecz nadto także dzienniki i cygara. Zapytuje więc, czy też rząd zechce odwołać ustawę Karola II. lub zastosować ją w całym kraju tak co do bogatych, jak i ubogich mieszkańców?

P. *Sotheron-Estcourt* uważa wymiar tej kary za rzecz słuszną. Pokąd tylko ustawa jaka istnieje, potąd też należy ją zachowywać, a zresztą spuścić się należy na oględność sędziów pokoju w tej mierze. Jeśli szanowny mówca jest za odwołaniem aktu 29. Karola II., to może przedłożyć wniosek odpowiedni.

P. *T. Duncombe* wnosi (zapowiedzianą) propozycyę swoją względem przedłożenia instrukcyi wydanych tym oficerom, których wysłano do głównej kwatery mocarstw wojujących we Włoszech, i względem prowadzonych korespondencyi w tej mierze. Oświadcza, że krok ten niebardzo zgadza się z neutralnością rządu angielskiego; są to bowiem tylko zwiady i delacye wojskowe na rzecz jeneralicyi lub ministerstwa wojny. W razie jednak, gdyby to posłannictwo miało korzyść i dobro narodu na oku, tedy o sprawozdaniach tych powinien być naród zawiadomiony. — Wniosek przyjęto.

P. *Serjeant Deasy* rozpoczyna znowu rozprawy przerwane co do poprawki do adresu; popiera gorliwie tę poprawkę, lecz nic nowego nie przytacza.

P. *Grant Duff* występuje ostro przeciw polityce rządu i obwinia go o ślepe stronnictwo i popieranie Austryi, jak się to już okazuje z usiłowania obałamucenia publiczności co do usposobienia Niemczy. P. *S. Fitzgerald* (podsekretarz spraw wewnętrznych) upewnia, że gabinet daleki był od wszelkiego ślepego stronnictwa na korzyść którego bądź z wojujących mocarstw. Gani następnie politykę zewnętrzną lorda Palmerstona, wytyka opozycyi jej niesforność i zapytuje, czy też w razie złożenia ministeryum nowego przyszłyby plany p. Brighta do skutku?

P. *Bright* przyznaje wprawdzie, że rząd usiłował szczerze przeszkodzić wybuchnięciu wojny włoskiej, lecz wątpi o tem, czyli też zaufać można jego przyrzeczeniu co do zachowania neutralności. Powiększenie floty wojennej, podwyższenie naręcznego dla majtków, utworzenie korpusów strzeleckich nie wskazuje podobno na to. Środki te zapewne nie są przeciw Austryi pochwycone, a że Francyi się obawiać nie ma i nic może mieć teraz żadnego powodu, przeto nie dadzą się żadną miarą usprawiedliwić, a we Francyi muszą koniecznie wzbudzić słuszne podejrzenie. Sądzi, że rząd liberalny utrzymałby bardziej szczery i przyjaźniejszy stosunek z Francyą, chociaż radziłby nie samo tylko osobiste przymierze z Cesarzem Napoleonem, jak raczej z narodem francuskim. Spodziewa się zresztą, że gabinet przyszły przedłoży taki bil reformy, któryby izba przyjąć mogła.

P. *Turney* jest przeciw poprawce, i twierdzi, że rząd nie zasługuje na te zarzuty, jakie mu uczyniono. P. *Horsmann* oświadcza, że tu nie idzie o to, jakie właściwie były chęci i dążności gabinetu. Nowy parlament, który z obowiązku swego ma rozpoznać, jak dalece rząd zasłużył na jego zaufanie, sprawdzić ma przedewszystkiem, czy też ministrowie Jej Mości Królowej dowiedli w ostatnich negocyacyach nietylko dobrych chęci, lecz także potrzebnej zdolności, przezorności i odwagi? W tej mierze wypadało izbie odroczyć rozprawy tak długo, pokądby nie przedłożono dokumentów przyrzeczonych, lecz gdy ministrowie do tego przystąpić nie chcieli, przeto nie może już głosować przeciw poprawce, jak to wprzód zamierzał.

P. *K. Seymer* pociąga opozycyę do odpowiedzialności za rozliczne błędy wytykane rządowi. Gdyby nie te samolubne zabiegi stronnictwa liberalnego, tedyby stanął bil reformy, i kraj by zaspokoił. Dla swej jednak niezgody nie zdoła to stronnictwo bilu tego przeprowadzić. Usprawiedliwia usposobienia panujące w ministeryum, podziela szczerze sympatye dla Włoch, lecz przymierzu Włoch z Cesarzem Francyi nie ufa.

P. *James Graham* występuje ostro przeciw p. D'Israelemu, mianując go utalentowanym „Indyaninem czerwonym"; utorował on sobie drogę tomahawkiem, a nożem skalpierskim broni stanowiska swego w obec każdego przeciwnika. Jest to broń straszna, szkoda tylko, że nie parlamentowa. Ze wszystkich środków, jakie rząd tego roku pochwycił, zasługuje na pochwałę tylko powiększenie floty wojennej. Natomiast potępia podwyższenie naręcznego, gdyż to tylko większa jeszcze ponęta do zbiegostwa, a utworzenie korpusów ochotniczych bez poprzedniego przyzwolenia parlamentu mieni być rzeczą niebezpieczną i przeciwną po części konstytucyi. Przypomina zresztą, że lord Derby oświadczył to roku 1840, jako rząd, któryby dla własnych tylko widoków rozwiązywał parlament, wystawia się na bardzo wielką odpowiedzialność. Ztąd i z wielu jeszcze innych powodów musi rządowi wyrazić swoją nieufność.

P. *Whiteside* wyszydza opozycyę z powodu jej teraźniejszej jedności sztucznej i tylko chwilowej. Przytacza dawniejsze zdania p. J. Graham'a i p. S. Herbert'a o zewnętrznej polityce lorda Palmerstona, i zapytuje, jak też długo może ministeryum złożone z takich żywiołów działać zgodnie i skutecznie. Oświadcza wkońcu, że rząd oczekuje spokojnie i z dobrą otuchą rozstrzygnięcia izby. Na wniosek p. Milner Gibson'a odroczono rozprawy, a posiedzenie zamknięto o $^{3}/_{4}$ na 1szą po północy.

Francya.

(Wywóz do kolonii wolny. — Obóz pod Helfault. — Manifest Napoleona do Włochów. — Wypadki dzienne. — Nowe posiłki.)

Paryż, 12. czerwca. Wydany dekretem z 30. kwietnia r. b. zakaz wywozu broni i innych artykułów wojennych, nie rozciąga się, jak donosi dziennik *Ocean* z Brestu, podług rozporządzenia ministra finansów z 28. maja r. b. na wywóz takich artykułów do francuskich kolonii.

— Do utworzenia obozu pod Helfault przywiązywano, jak się zdaje, większą wagę, niż się okazało teraz. Jak donoszą bowiem, zajmą ten obóz tylko trzy pułki liniowe, 6., 83. i 86., strzelcy z St. i trzy bataliony stojącego w Lille na załodze 39. pułku liniowego.

— Czytamy w gazecie wiedeńskiej manifest, który Cesarz Napoleon wydał w Medyolanie do Włochów:

„Pomyślny los wojny przywiódł nas dziś do stolicy Lombardyi, a ja Wam powiem, dlaczego tu jestem. Gdy Austrya niesłusznie wkroczyła do Piemontu, postanowiłem wspierać mego sprzymierzeńca Króla sardyńskiego. Nieprzyjaciele Wasi, którzy także są moimi, starali się uszczuplić powszechną sympatyę, jaką sprawa Wasza obudzała w Europie, utrzymując, że prowadzę wojnę tylko z ambicyi osobistej, lub też dla rozszerzenia granic Francyi.

Jeśli są ludzie, co niepojmują swojej epoki, to ja nie jestem z ich rzędu. Przy wykształconej dziś w wysokim stopniu opinii publicznej stać się można nierównie większym za pomocą moralnego wpływu, jaki się wywiera, niż przez niekorzystne podboje, i o ten wpływ moralny staram się z dumą, przyczyniając się do wyswobodzenia jednej z najpiękniejszych części Europy.

Przyjęcie Wasze dowiodło mi już, żeście mnie pojęli. Nie przychodzę tu z powziętym naprzód planem, by odbierać monarchom ich posiadłość, lub narzucać Wam moją wolę. Armia moja będzie zajmować się dwiema rzeczami tylko: pokonywać Waszych nieprzyjaciół i utrzymywać porządek wewnętrzny; zresztą nie będzie stawiać żadnej przeszkody wolnemu wyrazowi Waszych słusznych życzeń.

„Opatrzność sprzyja czasami tak narodom jak i pojedyńczym ludziom, nastręczając im sposobność, by mogli do razu stać się wielkimi, ale dzieje się to tylko pod warunkiem, jeżeli umieją odnieść pożytek z tego. Korzystajcież więc ze szczęścia, jakie Wam się nastręcza. Wasze życzenie niepodległości, tak długo objawiane, tylekrotnie zawiedzione, spełni się, jeśli okażecie się godnymi tego.

Niech przeto wszystkich Was łączy jeden zamiar, oswobodzenie Waszego kraju. Formujcie armię, spieszcie pod sztandary Króla Wiktora Emanuela, który w tak szlachetny sposób pokazał Wam już drogę do sławy. Pomnijcie, że bez karności nie ma armii. Ożywieni świętym ogniem patryotyzmu bądźcie dziś żołnierzami tylko; jutro będziecie wolnymi obywatelami wielkiego kraju.“

Główna kwatera w Medyolanie, 8. czerwca 1859.

— *Gazeta wiedeńska* pisze: „Zdaje się — mówi *Independance* między innemi — że wczoraj 10go b. m. zachodziły w Paryżu niejakie obawy. Rozeszły się wieści, jakoby Prusy i Anglia zamierzały wystąpić nieprzyjacielsko przeciw Francyi. Oprócz tego zastanawiano się nad temi wielkiemi ofiarami, któremi okupiono zwycięztwo pod Magenta, i lękano się nowej walki może mniej już pomyślnej. Wypadek bitwy ostatniej nie zdołał uśmierzyć obawy względem trudności dalszej kampanii we Włoszech.

Nie dziwimy się bynajmniej temu obrotowi rzeczy. Wiemy to z dawniejszych rozpraw po dziennikach francuskich, że w chwili rozpoczęcia wojny utrzymywało się w Paryżu to zdanie powszechne, jako zdobycie Lombardyi pójdzie spiesznie i z wszelką łatwością. Teraz zaczyna publiczna opinia we Francyi zastanawiać się lepiej nad walecznością armii austryackiej, tudzież nad wytrwałością i zdolnością jej wodzów.“

— Ministeryum wojny zajmuje się gorliwie organizacyą nowych posiłków zbrojnych dla armii włoskiej.

Włochy.

(Proklamacya Wiktora Emanuela. — Zaciągi nowe. — Odwołanie sekwestru okrętów austryackich.)

Podobnie jak Napoleon wydał także Król Wiktor Emanuel za wkroczeniem do Medyolanu następującą proklamacyę do mieszkańców Lombardyi:

„Kilkakrotne zwycieztwa przywiodły nas do Medyolanu; Wasze życzenia utwierdzają mój rząd. Niepodległość Włoch jest zabezpieczona, i ustali się rząd wolny i trwały.

Podalpejskie Włochy poniosły znaczne ofiary; ochotnicy włoscy okazali wielką waleczność, która się wielce przyczyniła do odniesienia zwycieztwa.

Cesarz Francuzów, nasz wspaniałomyślny sprzymierzeniec, dziedzic imienia i jeniuszu Napoleona, dowodził sam bohaterską armią, przeznaczoną do wyswobodzenia Włoch.

Wspierajcież te szlachetne zamiary na polu bitwy, i po stuletnich cierpieniach okażcie się godnymi losów nowej ojczyzny włoskiej.

Medyolan, 9. czerwca 1859.

— W Sardynii zwołano teraz zaciąg drugiej kategoryi z klas wieku 1834, 1835 i 1836.

— Rząd sardyński zniósł rozporządzeniem z 7go b. m. sekwestr nałożony na okręta austryackie, znajdujące się w portach sardyńskich.

Indépendance Belge przytacza następującą nad tem uwagę: „Zabór okrętów austryackich uzasadniano domniemanemi zdzierstwami najezdniczej armii austryackiej, która do Sardynii wkroczyła. Odwołanie tego środka, chociaż uzasadnione tylko opuszczeniem ziemi sardyńskiej, uważać więc można za uznanie niesłuszności wniesionych przeciw armii austryackiej zarzutów.“

Dziennik rzeczony dodaje przy tem, że rząd sardyński przyłączył się do zdania Francyi, że węgle nie uważa za kontrabant wojenny.

Niemce.

(Mobilizacya korpusów pruskich.)

Berlin, 14go czerwca. *Preuss. Ztg.* donosi: Rozkaz do zmobilizowania 6 korpusów armii wyszedł już. Im większe rozmiary przybierają wypadki na widowni boju, tem żywiej przedstawia się rządowi obowiązek poczynić takie przygotowania, ażeby przy regulacyi sprawy włoskiej mógł wspólnie z swymi sprzymierzeńcami wystąpić z powagą, jaka przysługa Prusom a odpowiada potężnemu stanowisku narodu niemieckiego w Europie.

Na tej zasadzie i w obec wzmagających się ciągle uzbrojeń nawet neutralnych mocarstw uznał rząd za nieodzowne zmobilizować część armii, i poczyni dalsze kroki w tym względzie, ażeby przyszłe wypadki nie zastały Prusy i Niemczę bez przygotowania. Wszystkie te kroki noszą na sobie tak wyraźną cechę środków bezpieczeństwa, że niepotrzeba nanowo ich wyjaśniać; kraj przyjmie je z pochwałą, ale także i sprzymierzeńcy niemieccy zechcą, jak się spodziewamy, uważać ten nowy krok w sprawie bezpieczeństwa i powagi Niemczy za spełnienie swych życzeń co do oględnej inicyatywy państwa pruskiego.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiédeń, 17. czerwca. Według wiadomości nadesłanych z Werony dnia 16. b. m. nocą brała udział w wiadomej bitwie pod Costenodolo brygada Rupprecht, należąca do dywizyi Fml. Urban. Atakował ją w marszu Garybaldi w sile 4000 swego wojska z oddziałem piemonckiej brygady Voghea. Fml. Urban odparł nieprzyjaciela w odwrót ku Brescii i zabrał mu jeńca 80 ludzi, między niemi i oficerów. W poległych i rannych stracił Garybaldi 400; nasza strata nie liczna. Trzech oficerów ranionych.

Werona, 17. czerwca. Fml. hr. Gyulai złożył za przyzwoleniem Najjaśn. Pana komendę nad II. armią. Komendantem II. armii mianowany jest z woli Jego Mości Cesarza jenerał kawaleryi hr. Schlick, zaś komendantem IV. armii Fml. August hr. Degenfeld.

Berna, 14. czerwca. Rada federacyjna otrzymała wiadomość, że z Bononii odjechał kardynał legat, a ustanowiono komisyę rządową, która włada imieniem Wiktora Emanuela.

Werona, 15. czerwca. Wczoraj o godzinie 8. wieczorem przybył Jego królewicz. Mość Książe Modeny z państw swoich do Mantuy i wysiadł w pałacu cesarskim. Arcyksiążę Wilhelm wyjeżdżał naprzeciw Księciu.

Londyn, 15. czerwca. Wczorajszy *Globe* donosi: gabinet jest już prawie złożony. Starania lorda Palmerstona odnoszą pomyślny skutek. Lord Russell obejmie sprawy zagraniczne, Gladstone zapewne biuro indyjskie, Wood admiralicyę. — *Express* pisze: Lordowie Landsdowne, Granville, Carlisle, Broughton, Gibson i Russell mieli dziś konferencyę z lordem Palmerstonem. Jak się domyślają otrzyma lord Russell sprawy zagraniczne, Gladstone finanse, Sommerset marynarkę, Lewis Indye, Cobden handel, a Gibson sprawy wewnętrzne.

Bruxela, 15. czerwca. Znany już jest powszechny rezultat wyborów do izby. Stronnictwo liberalne ma przewagę; w samej Bruxeli odniesie zapewne zwycięstwo tak zwane młodsze stronnictwo liberalne.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. czerwca

Hotel rosyjski: PP. Hr. Tarnowski Jan, z Dzikowa. — Bobr Piotrowicki Teod., z Jarczowiec. — Roznowski Felix, z Wrzejowiec. — Szawłowski Tytus, z Barysza. — Szawłowski Ludwik, z Przewłok. — Hohendorf Kalixt, z Szutromieniec. — Hr. Dzieduszycki Jul., z Jarczowiec. — Wolański Mik., z Pauszówki.

Hotel europejski: Ochocki Kalixt, z Białejbożnicy. — Brześciański Syl., z Rustweczka. — Wolańscy Wiktor, Władysław i Franciszek, z Rzepniowa. — Br. Miltitz Karol Dytrych, z Stupnicy.

Hotel Langa: Ohrtmann Jul., z Paryża.

Hotel angielski: Hr. Łoś Włodz., z Młynisk.

Do domu zajezdnego nr. $509^4/_4$: Paszkucki Ign., z Horodlowiec

Do domu nr. 123 m.: Ks. Weroniecki Józ., z Mikulicy.

Do domu $45^4/_4$: Hr. Dzieduszycki Włodz., z Pieniak.

Do domu nr. $458^2/_4$: Jambor Jan, c. k. podporucznik, ze Stanisławowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. czerwca.

PP. Berezowski Henr., do Wodnik. — Bogusz Apol., do Koniuszek.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	‴					
7. god. zrana	325.08	+ 8.9°	89.4	północny	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324.94	+ 14.8°	62.0	zachodni	„	„
10. god. wiecz.	324.57	+ 12.2°	79.0	połud.-zach.	„	„

T E A T R.

Dziś na scenie niemieckiej: „**Das Versprechen hinterm Herd,**“ komedya ze śpiewami; — „**Die Leiden eines Choristen,**“ komiczna scena ze śpiewami; — „**D'Frosch-Mirl,**“ komiczna scena ze śpiewami, i „**Spanisch oder Englisch,**“ wodwil w 1 akcie. Pierwszy występ gościnny pani *Braunecker-Schaefer.*

T e r m i n a

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 20. czerwca. Sprzedaż realności nr. 86 w Nadwornie. — Licytacya na restauracyę budynków parafialnych w Uhnowie w Żółkwi. — Relicytacya realności nr. 222 w Strzeliskach nowych w Chodorowie.

Dnia 21. czerwca. Licytacya na dostarczenie robót ciesielskich za pomocą ofert we Lwowie. — Wydzierżawienie propinacyi w Złoczowie.

Dnia 24. czerwca. Sprzedaż kwoty 1600 zł. ciążącej na dobrach Fitków i Chutków we Lwowie.

Dnia 27. czerwca. Sprzedaż realności nr. 151 miasto w Przemyślu. — Wydzierżawienie dochodów miejskich w Stanisławowie. — Licytacya na wybudowanie mostu na rzece San w Przemyślu. — Wydzierżawienie stacyi myta w Ludwikówce w Lwowie.

Dnia 28. czerwca. Wydzierżawienie jatek miejskich w Stanisławowie.

Dnia 30. czerwca. Wydzierżawienie młyna miejskiego w Stanisławowie. — Sprzedaż realności nr. 293 w Nadwornie. — Licytacya na restauracyę budynków parafialnych w Kutkorzu w Glinianach.

Kurs lwowski.

Dnia 17 czerwca

		gotówka		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	64	6	72
Dukat cesarski	„ „	6	71	6	80
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	55	11	70
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	26	2	29
Talar pruski	„ „	2	17	2	22
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	92	70	93	33
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	64	23	64	97
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	65	80	67	20

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 17. czerwca.

	zł	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . . wal. austr.	93	—
„ przedał „ „ 100 po	—	—
„ dawał „ „ 100	—	—
„ żądał „ „ 100	94	—
Wartość kupona od 100 złr.	1	$93\frac{2}{3}$

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 17. czerwca

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.— Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 68 50. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 62.75; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—; po 3% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —.—; z r. 1839 za 100 zł. —.—. z roku 1854 za 100 zł. —.—. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. —.— Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{4}$% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po $1\frac{3}{4}$% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granica uprocentowane: po 5% za 100 zł — —: po $4\frac{1}{2}$ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu —.—; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1869 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 797.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 161.50; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —.—; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.—; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —.—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiace: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 125.—. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —.—. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich — —. Londyn za 10 funtów szterl. 145.—. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. —. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich —.—. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze —.—, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15. czerwca.

Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	60.—	61 —
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	71.70	71.90
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—.—	—.—
Metaliki po 5% za 100 zł.	65.50	66.—
dtto. „ $4\frac{1}{2}$% za 100 zł.	56.—	57.—
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	290.—	295.—
„ 1839 „ 100 „	106.—	106.50
„ 1854 „ 100 „	107.50	108.—
Renty Como po 42 lir. austr.	13.—	13 50
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi	88.—	90.—
Węgier	62.—	63.—
Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii	61.—	61.—
Galicyi	62.—	63.—
Bukowiny	60.—	61.—
Siedmiogrodu	60.—	61.—
innych krajów koronnych	72.—	82.—
Z klauzulą losowania w r. 1867	—.—	—.—

Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego sztuka	810.	815.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr	157.50	157.70
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	512.—	515.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1685 —	1699
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	222.50	223.—
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	129 50	130 50
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	129.50	130.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł (50%) wpłaty	105.—	105.—
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	90.—	92 —
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	—.—	—.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	395.—	400.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „	180.—	190.—

Listy zastawne.

		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	95.—	96 —
	10 „ „ 5% „ 100 „	89.—	90.—
	przeznaczone do losowania po 100 zł.	78.—	79.—
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99 50	100.—
	przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	74 50	75 50

Losy.

	pien.	towar.
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	94.50	95.—
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	102.—	103.—
Esterhazego 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Salma 40 „ „	38.—	39.—
Palffiego 40 „ „	34.—	35.—
Clarego 40 „ „	34.—	35.—
St. Genois 40 „ „	35.—	36.—
Windischgrätza 20 „ „	22.—	23.—
Waldsteina 20 „ „	24.—	25.—
Keglevicha 10 „ „	12.—	[illegible]

Na 3 miesiace.

	pien.	towar.
Augsburg za 100 zł. polud.-niemieckiej waluty 5%	123 —	123 50
Frankfurt n. M., za 100 zł. połudn.-niemieckiej waluty	123.50	123.75
Hamburg za 100 marko banko $2\frac{3}{4}$%	107.75	108.—
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	143 —	143 50
Paryż, za 100 franków 3%	56.30	56 60

Kurs złota.

	pien.		towar.	
Dukaty ces. mennicze	6 zł.	67 cen.	6 zł.	69 cen.
Korona	19 „	50 „	19 „	54 „
Napoleondor	11 „	40 „	11 „	42 „
Rosyjski imperyał	11 „	50 „	11 „	52 „

KRONIKA.

Na przyszły wtorek, t. j. na 21. czerwca, zapowiedziany nam jest a w publiczności dawno upragniony koncert p. Mikulego. Skromność szanownego artysty uchylała się potąd zawsze z wyłącznym od siebie koncertem, pragnąc w uprzejmej życzliwości, raczej podnosić zalety drugich, gdy im przy ich popisach wdzięku swej gry dopożyczał, i dla ich koncertów jednał cząstkę tego uwielbienia, które publiczność zwykle jemu samemu jedynie przyznawała. Z tem większą przyjemnością — tuszymy — przyjmie publiczność zapowiedziany koncert, że go zapełniać będzie prawie wyłącznie gra i kompozycya szanownego artysty, i spodziewamy się, że nie omieszka zebraniem się swojem wynurzyć wdzięczność za te zasługi, które p. Mikuli w niespracowanej swej troskliwości około instytutu muzycznego jako dyrektor od trzech lat położył.

(Przestępstwa przepisów targowych.) Urząd targowy królewskiego stołecznego miasta Lwowa skazał w czasie od 1. włącznie do 15. czerwca b. r. następujące partye częścią na kary pieniężne, częścią na areszt i konfiskatę przytrzymanych rzeczy, a mianowicie:

Za znieważanie święta handlem 1 partyę; za nieupoważniony handel 3 partye; przekroczenie przepisów cymentowania 3; przekroczenie taryfy mięsnej 3; nieuprzątnienie placu targowego w wyznaczonym czasie 1; za przekupowanie 2; nietrzymanie przepisanej taryfa pieczywa tudzież wagi na stanowisku pieczywa 1; za niezameldowanie przyniesionego ze wsi do Lwowa wołowego mięsiwa 1; za przekupowanie zepsutych i niestrawnych żywności 2 partye. Lwów 15. czerwca 1859.

(Alexander Dumas), dawniej niezmordowany pisarz romansów, odbywa teraz podróże po świecie prawie bez wytchnienia. Zaledwie wrócił do Paryża z nużącej podróży w Rosyi i na Kaukazie, a już wybiera się w inną do Afryki. Zamierza zwiedzieć morze czerwone, uścisnąć dłoń robotnikom pana Lesseps w Suezie, pozdrowić piramidy, i jeśli mu się powiedzie — dotrzeć do źródła Nilu. — Edward Thierry, pisarz znakomity i wielce zasłużony, który potąd piastował dość skromną posadę bibliotekarza w bibliotece arsenalskiej, mianowany został temi czasy konserwatorem tego ważnego zakładu.

(Kapitan Burton) ów śmiały podróżny, który z czerwonego morza dostał się daleko w głąb Afryki, wrócił temi dniami z Oryentu do Anglii. „Jestto“ pisze „Daily News“, „pierwszy podróżny z Europy, który niezapierając się swojej wiary zwiedził Mekkę świętą stolicę Mahometanów, a nie utracił życia. Wszyscy inni podróżni europejscy, którzy posunęli się do tej śmiałości przepłacili to swojem życiem, albo ocalili się tylko niezwłocznem przyjęciem wiary Islamu.

Dodatek tygodniowy Nr. 24

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1) Łacińskie czcionki w języku ruskim.
2) Wychowanie publiczne. Stan szkół, nauk i uczniów w lwowskim okręgu administracyjnym roku $185\frac{7}{8}$. IV. Gimnazya. V. Szkoły realne.
3) Trzeboszowica czyli: Zarczycka Wola. Dokument z roku 1578 i kilku lat poźniejszych.

Z ksiąg grodzkich przemyskich wypis zawierający przywileje króla Stefana na założenie wsi, tudzież potwierdzenia tego przywileju od Zygmunta III. i Władysława IV. uzyskane. (Dokończenie.)

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.